

Sygn. akt I C 1451/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR del. Michał Jank

Protokolant : sekr, sęd. Magdalena Szulta

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2016 r. w Gdańsku, na rozprawie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Komendzie Powiatowej Policji w P.

o zapłatę

I.umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty odszkodowania;

II.oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III.odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania.

## UZASADNIENIE

Powód K. D. wytoczył przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa - Komendzie Powiatowej Policji w P. powództwo o zapłatę kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty, domagając się jednocześnie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 2 - 2v. i 7 - 7v.).

Powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości (k. 27) i samodzielnie występował w postępowaniu.

Powód wskazał, że w dniu 10 grudnia 2009 r. został zatrzymany przez funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w G. z podejrzeniem dokonania zabójstwa B. Ż., a następnie przetransportowano go do Komendy Powiatowej Policji w P., gdzie w sposób sprzeczny z prawem został przesłuchany w stanie upojenia alkoholowego. Powód oświadczył, że odmówił przyznania się do zarzucanego mu czynu, jednak funkcjonariusz Policji R. J. podstępem i oszustwem nakłonił go do podpisania protokołu przesłuchania, z którego wynikało przyznanie się do winy. Powyższe miało polegać na uniemożliwieniu powodowi odczytania jego zeznań, w efekcie czego został on prawomocnie skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności. Powód zaznaczył, iż wiąże się to dla niego z ogromną traumą psychiczną oraz koniecznością życia z piętnem zabójcy.

Powód stwierdził, że dochodzona pozwem kwota obejmowała odszkodowanie w wysokości 100.000 zł i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 50.000 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Pozwany zarzucił, że powód nie wykazał przesłanek aktualizujących odpowiedzialność Skarbu Państwa, a wyrządzenie szkody majątkowej i niemajątkowej, bezprawność działania pozwanego oraz adekwatny związek przyczynowo - skutkowy pozostawały jedynie w sferze jego twierdzeń, nie zaś obiektywnych faktów. Zdaniem pozwanego

powód nie udowodnił, by doszło do naruszenia jakiegokolwiek jego dobra osobistego, a przed przesłuchaniem nie przeprowadzono badania na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu, gdyż powód zachowywał się normalnie, nie zgłaszał jakichkolwiek uwag co do swojego stanu psychofizycznego i nie była od niego wyczuwalna woń alkoholu. Pozwany podkreślił, że powód złożył wyjaśnienia dobrowolnie i przez prawie 3 lata nie zgłaszał żadnych uwag co do przeprowadzonej czynności procesowej. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej pozwany zakwestionował wysokość dochodzonych roszczeń oraz podniósł zarzut ich przedawnienia.

W toku postępowania powód nadmienił, że funkcjonariusz Policji R. J. w ogóle nie powinien był go przesłuchiwać, gdyż był bliskim znajomym jego siostry (chodził z nią do podstawówki i kiedyś był jej chłopakiem) oraz przejawiał wobec niego określone uprzedzenia (k. 63 - 63v.). Powód wskazał, że R. J. zapisywał zeznania tak, by były one obciążające oraz zaniechał pouczenia go o przysługujących mu prawach.

Pismem z dnia 21 sierpnia 2013 r. powód cofnął pozew w zakresie roszczenia o odszkodowanie i rozszerzył powództwo odnośnie żądania zadośćuczynienia do kwoty 150.000 zł. (k. 88 - 88v.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Prawomocnym wyrokiem z dnia 8 marca 2012 r. w sprawie IV K 179/11 Sąd Okręgowy w Gdańsku skazał powoda K. D. na karę 25 lat pozbawienia wolności za to, że w dniu 7 grudnia 2009 r. w miejscowości B., gmina K. dokonał rozboju i zabójstwa B. Ż. oraz ukrał dokumenty stwierdzające jego tożsamość i prawa majątkowe, którymi posługiwał się w dniach 8 i 9 grudnia 2009 r.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowody:

wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 8 marca 2012 r. w sprawie IV K 179/11 wraz z uzasadnieniem - k. 522 - 540,

wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 czerwca 2012 r. w sprawie II AKa 166/12 wraz z uzasadnieniem - k. 485 - 521/

Po popełnieniu przestępstwa w dniu 7 grudnia 2009 r. powód wynajął pokój w hotelu w dzielnicy G. - O., a następnie w godzinach wieczornych udał się do klubu nocnego (...) w G., gdzie towarzyszyła mu M. S.. Powód spożywał alkohol i opuścił lokal nad ranem 8 grudnia 2009 r.

Po powrocie do hotelu powód przespał się i spotkał się z A. K. (1), z którą spożywał alkohol w dniach 8 i 9 grudnia 2009 r. A. K. (1) opuściła hotel nad ranem 10 grudnia 2009 r., a powód przespał się i około południa udał się do restauracji (...) w S., by spotkać się z M. S.. Podczas spotkania powód został zatrzymany przez funkcjonariuszy Wydziału (...) Komendy Wojewódzkiej Policji w G. w związku z podejrzeniem dokonania zabójstwa B. Ż.. W chwili zatrzymania powód nie znajdował się w stanie wskazującym na bycie pod wpływem alkoholu.

/dowody:

protokół przesłuchania świadka M. S. w sprawie (...) Komendy Powiatowej Policji w P. - k. 312 - 313,

protokół przesłuchania świadka M. S. podczas rozprawy z dnia 11 czerwca 2010 r. w sprawie IV K 42/10 Sądu Okręgowego w Gdańsku - k. 335 - 335v.,

protokół przesłuchania podejrzanego z dnia 10 grudnia 2009 r. - k. 360 - 367,

protokół przesłuchania podejrzanego z dnia 11 grudnia 2009 r. - k. 368 - 373,

zeznania świadka A. K. (1) - k. 193 - 194 oraz nagranie CD - k. 195,

przesłuchanie powoda K. D. - k. 346 - 347 oraz nagranie CD - k. 349 i k. 480 - 481 oraz nagranie CD - k. 483/

Powód został przetransportowany do Komendy Powiatowej Policji w P., gdzie w pokoju służbowym nr (...), o godzinie 17.20 rozpoczęło się jego przesłuchanie w charakterze podejrzanego. Czynności z tym związanych dokonywał asp. R. J.. Powoda pouczone na piśmie o jego uprawnieniach i obowiązkach, co potwierdził własnoręcznym podpisem. Przed przesłuchaniem powód nie został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, gdyż zachowywał się normalnie, nie zgłaszał jakichkolwiek uwag co do swojego stanu psychofizycznego i nie była od niego wyczuwalna woń alkoholu.

Powód przyznał się do zabójstwa B. Ż. oraz szczegółowo opisał okoliczności zdarzenia, swoje motywy i zachowanie po popełnieniu przestępstwa. Podczas przesłuchania powód wypowiadał się składnie i logicznie oraz nie podlegał jakimkolwiek naciskom ze strony prowadzącego czynność postępowania przygotowawczego. Przesłuchanie zakończyło się o godzinie 20.20, a powód osobiście odczytał i podpisał protokół, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń co do jego treści.

/dowody:

notatka służbowa - k. 54 - 55,

sprawozdanie - k. 56 - 58,

protokół przesłuchania podejrzanego z dnia 10 grudnia 2009 r. - k. 360 - 367,

zeznania świadka R. J. - k. 116 oraz nagranie CD - k. 117/

W dniu 11 grudnia 2009 r. powód został przesłuchany przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w P.A. K. (2) i potwierdził wszystkie złożone dzień wcześniej wyjaśnienia. Powód oświadczył, że żałuje tego, co zrobił i nie chciał zabić B. Ż., jednocześnie twierdząc, iż przyznaje się tylko do jego pobicia, a nie zabójstwa.

/dowód:

protokół przesłuchania podejrzanego z dnia 11 grudnia 2009 r. - k. 368 - 373/

W dniu 12 grudnia 2009 r. powód został poddany oględzinom ciała przez lekarza medycyny sądowej, który stwierdził m.in. nieznaczne przekrwienie spojówek.

/dowód:

protokół oględzin ciała powoda - k. 545 - 547/

W październiku 2012 r. powód wniósł do Komendy Wojewódzkiej Policji w G. skargę na czynności asp. R. J. w związku z przesłuchaniem w dniu 10 grudnia 2009 r. Powód zarzucił, że został przesłuchany w stanie upojenia alkoholowego oraz podstępem i oszustwem nakłoniono go do podpisania protokołu, z którego wynikało przyznanie się do winy.

Kontrola przeprowadzona przez Komendanta Powiatowego Policji w P. nie wykazała jakichkolwiek uchybień i skutkowałą uznaniem skargi za bezzasadną.

/dowód:

sprawozdanie - k. 56 - 58/

Powód złożył wniosek o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania karnego. W dniu 20 listopada 2013 r. Sąd Najwyższy oddalił wniosek w sprawie o sygn.. akt III KO 77/12.

Powód złożył kolejny wniosek o wznowienie postępowania. Sprawa jest w toku.

/okoliczności bezsporne/

Sąd zważył, co następuje:

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów złożonych do akt sprawy, dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy IV K 179/11 Sądu Okręgowego w Gdańsku, których kserokopie zostały załączone do akt niniejszego postępowania, dowody z zeznań świadków A. K. (1) i R. J. oraz dowód z przesłuchania stron, ograniczony do przesłuchania powoda K. D..

Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, jakoby w dniu 10 grudnia 2009 r. przesłuchano go w stanie upojenia alkoholowego oraz podstępem i oszustwem nakłoniono do podpisania protokołu przesłuchania, z którego wynikało przyznanie się do winy. Zaprzeczył temu świadek R. J., który był obecny przy tych czynnościach. Przedstawiona przez funkcjonariusza J. wersja była spójna i logiczna oraz znajdowała odzwierciedlenie w protokole przesłuchania, z którego wynikało także, że powód najpierw został pouczone na piśmie o swoich uprawnieniach i obowiązkach, co potwierdził własnoręcznym podpisem, a na końcu osobiście odczytał i podpisał protokół, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń co do jego treści. Brak jest także jakichkolwiek racjonalnych przesłanek, które mogłyby tłumaczyć świadome przesłuchanie przez asp. R. J. osoby w stanie upojenia alkoholowego.

Co więcej, podczas kolejnego przesłuchania w dniu 11 grudnia 2009 r. przed Prokuratorem Prokuratury Rejonowej w P. A. K. (2), powód potwierdził wszystkie złożone dzień wcześniej wyjaśnienia (k. 182). Powód nie potrafił przekonywująco wyjaśnić, dlaczego tak uczynił i de facto powołał się na kolejne sfalszowanie protokołu przesłuchania przez Prokuratora (k. 347 oraz nagranie CD - k. 349), nie przytaczając na tę okoliczność jakiegokolwiek dowodu.

Nielogicznym wydaje się jednocześnie, by powód przez prawie 3 lata nie podejmował jakichkolwiek działań, gdyby rzeczywiście doszło do sfalszowania protokołu. Powód podjął natomiast aktywność w tym zakresie dopiero po uprawomocnieniu się skazującego wyroku karnego, co sugeruje, iż była to jego kolejna linia obrony, zmierzająca do wzruszenia niekorzystnego orzeczenia.

Zarazem nie budziło wątpliwości Sądu, że powód spożywał alkohol w dniach 7 - 9 grudnia 2009 r., jednak z uwagi na znaczny upływ czasu do chwili rozpoczęcia przesłuchania (godz. 17.20 dnia 10 grudnia 2009 r.) powyższe nie mogło skutkować stanem upojenia alkoholowego, a jedynie zmęczeniem związanym ze sposobem spędzania przez powoda czasu po popełnieniu przestępstwa. Nadto, w toku postępowania karnego świadek M. S. oświadczyła, że bezpośrednio przed zatrzymaniem powód nie był pod wpływem alkoholu (k. 335v.), wobec czego oczywistym jest, iż nie mogło to nastąpić również później. Także świadek A. K. (1) przyznała, że nad ranem 10 grudnia 2009 r. powód znajdował się w dobrym stanie psychofizycznym oraz nie występowały jakiegokolwiek problemy w komunikacji z nim.

Podkreślić należy, że o znajdowaniu się pod wpływem alkoholu podczas przesłuchania w dniu 10 grudnia 2009 r. nie mogło świadczyć także nieznaczne przekrwienie spojówek podczas oględzin ciała powoda przez lekarza medycyny sądowej w dniu 12 grudnia 2009 r. Nie ma żadnych dowodów na to, że przekrwienie spojówek istniało w dniu przesłuchania. Nadto przekrwienie spojówek nie musiało bowiem wynikać ze spożycia zbyt dużej ilości alkoholu, ale również z innych przyczyn takich jak np. zmęczenie, infekcja wirusowa itd. Poza tym między badaniem w dniu 12 grudnia 2009 r. a złożeniem wyjaśnień w dniu 9 grudnia 2009 r. minęły dwa dni, w czasie których powód nie spożywał alkoholu,; taki odstęp czasowy i utrzymujące się przekrwienie spojówek (przy założeniu, że takowe istniało też w dniu przesłuchani), świadczyć może o tym, że nie było to efekt spożycia alkoholu.

Sąd uznał za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia dowód z opinii biegłego toksykologa. Dotyczył on rozważań teoretycznych co do możliwego stanu psychofizycznego powoda pod wpływem alkoholu, podczas gdy postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, iż powód nie znajdował się w takim stanie w dniu 10 października 2009 r. w godzinach 17.20 - 20.20.

Przechodząc do merytorycznej oceny zasadności powództwa w pierwszej kolejności należało zauważyć, że wobec skutecznego cofnięcia przez powoda żądania odszkodowania w piśmie z dnia 8 sierpnia 2013 r. (k. 63 - 63v.), Sąd

umorzył postępowanie w tym zakresie, o czym orzekł jak w punkcie I wyroku na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu cofnięcie powództwa było dopuszczalne i nie zachodziły przesłanki, o których mowa w art. 203 § 4 k.p.c. - tj. wymieniona czynność nie była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego oraz nie zmierzała do obejścia prawa.

W zakresie nieobjętym umorzeniem postępowania powód dochodził kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z niesłusznym (jak twierdził) skazaniem go na karę 25 lat pozbawienia wolności. Powód wywodził, iż podstawą błędnego orzeczenia karnego było przesłuchanie go w stanie upojenia alkoholowego oraz podstępne i oszukańcze nakłonienie do podpisania protokołu przesłuchania, z którego wynikało przyznanie się do winy.

Zdaniem Sądu powództwo podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Stosownie natomiast do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Jak zatem wynika z art. 24 k.c., przesłanką roszczeń związanych z ochroną dóbr osobistych jest bezprawność działania zagrażającego lub naruszającego dobra osobiste. Brak bezprawności działania pozwanego wyklucza jego odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powoda. Przesłanka bezprawności działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony dóbr osobistych. Jest ona ujmowana w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego.

W art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził zasadę domniemania bezprawności, co oznacza, że to pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność.

Art. 448 k.c. stanowi zarazem, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Ww. przepis znajduje się w grupie przepisów k.c. regulujących odpowiedzialność cywilną za czyn niedozwolony prowadzący do wyrządzenia szkody niemajątkowej. Do ogólnych przesłanek tej odpowiedzialności zalicza się: 1) naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową, 2) czyn sprawcy z którym ustawa wiąże odpowiedzialność deliktową oraz 3) związek przyczynowy między tym czynem a szkodą.

Podstawę prawną odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu czynów niedozwolonych stanowi art. 417 k.c. Zgodnie z tym przepisem za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela także poglądy wyrażane w piśmiennictwie, że przesłankę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę niemajątkową stanowi wyłącznie niezgodność z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, nie zaś wina funkcjonariusza (tak m.in.: Zbigniew Banaszczyk, Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej,

Warszawa 2012, s. 102-103, tam dalsza literatura). Pojęcie "bezprawności", o którym mowa w art. 24 § 1 k.c. jest przy tym pojęciem szerszym od pojęcia "niezgodności z prawem" powołanego w art. 417 § 1 k.c. To ostatnie dotyczy bowiem jedynie zachowań naruszających normy prawne. Nie obejmuje natomiast niezgodności z normami pozaprawnymi.

Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa powstaje zatem wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: niezgodność z prawem działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między niezgodnym z prawem zachowaniem sprawcy a szkodą. Zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężar dowodu, spoczywa on na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Istotą przedmiotowego sporu było ustalenie, czy powód rzeczywiście został przesłuchany w stanie upojenia alkoholowego oraz podstępem i oszustwem nakłoniono do podpisania protokołu przesłuchania, z którego wynikało przyznanie się do winy, w efekcie czego został niesłusznie skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwa B. Ż..

W pierwszej kolejności Sąd wskazuje, że zgodnie z art. 11 zd. 1 k.p.c. był związany ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa, a zatem nie mógł przyjąć - wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie IV K 179/11 - iż powód w rzeczywistości nie dopuścił się zabójstwa B. Ż.. W tym kontekście wzruszenie prawomocnego orzeczenia karnego może nastąpić jedynie w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia w postępowaniu karnym, a Sąd Cywilny nie był uprawniony do przyjmowania odmiennych ustaleń faktycznych co do popełnienia przestępstwa. W konsekwencji - już chociażby z tej przyczyny powództwo podlegało oddaleniu, albowiem jego podstawa faktyczna była sprzeczna z wiążącymi ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego.

Niezależnie od powyższego Sąd zauważa, że powód w żaden sposób nie udowodnił przesłanek warunkujących odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa. W szczególności powód nie wykazał, by funkcjonariusz Policji rzeczywiście dopuścił się zarzucanych mu uchybień. Nie potwierdza tego zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy, z którego wynika, że powód został przesłuchany w prawidłowy sposób i nie istniały podstawy do poddania go badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, gdyż zachowywał się normalnie, nie zgłaszał jakichkolwiek uwag co do swojego stanu psychofizycznego i nie była od niego wyczuwalna woń alkoholu. Nadto, powód najpierw został pouczone na piśmie o swoich uprawnieniach i obowiązkach, co potwierdził własnoręcznym podpisem, a na końcu osobiście odczytał i podpisał protokół, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń co do jego treści (protokół przesłuchania - k. 163 - 170). Brak jest także jakichkolwiek racjonalnych przesłanek, które mogłyby tłumaczyć świadome przesłuchanie przez asp. R. J. osoby w stanie upojenia alkoholowego, a funkcjonariusz Policji skutecznie zaprzeczył zaistnieniu tego typu sytuacji. Co więcej, wypada mieć na uwadze, że podczas kolejnego przesłuchania w dniu 11 grudnia 2009 r. przed Prokuratorem Prokuratury Rejonowej w P. A. K. (2), powód potwierdził wszystkie złożone dzień wcześniej wyjaśnienia, zaś w toku postępowania karnego świadek M. S. oświadczyła, iż bezpośrednio przed zatrzymaniem powód nie był pod wpływem alkoholu (k. 335v.), wobec czego oczywistym jest, iż nie mogło to nastąpić również później. Także świadek A. K. (1) przyznała, że nad ranem 10 grudnia 2009 r. powód znajdował się w dobrym stanie psychofizycznym oraz nie występowały jakiegokolwiek problemy w komunikacji z nim. Zarazem nie budziło wątpliwości Sądu, że powód spożywał alkohol w dniach 7 - 9 grudnia 2009 r., jednak z uwagi na znaczny upływ czasu do chwili rozpoczęcia przesłuchania (godz. 17.20 dnia 10 grudnia 2009 r.) powyższe nie mogło skutkować stanem upojenia alkoholowego, a jedynie zmęczeniem związanym ze sposobem życia powoda po popełnieniu przestępstwa. Nielogicznym wydaje się jednocześnie, by powód przez prawie 3 lata nie podejmował jakichkolwiek działań, gdyby rzeczywiście doszło do sfalszowania protokołu.

W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, że powód nie wykazał, by asp. R. J. dopuścił się zarzucanych mu uchybień, a jego działania miały charakter bezprawny. Niewątpliwie powód został skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności, jednak wynikało to z całokształtu okoliczności faktycznych ujawnionych w toku postępowania karnego, a nie rzekomego przesłuchania go w stanie upojenia alkoholowego oraz podstępnego nakłonienia go do podpisania protokołu przesłuchania. W konsekwencji Sąd uznał, że pozwany nie dopuścił się jakiegokolwiek bezprawnego działania, a tym bardziej jego skutkiem nie było skazanie powoda na karę pozbawienia wolności. Bacząc na powyższe Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł jak w punkcie II wyroku na podstawie przytoczonych przepisów.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c. Pomimo przegranej, Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania, mając na względzie jego trudną sytuację materialną, fakt, że został on zwolniony od kosztów sądowych w całości przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku oraz okoliczność, że również obecnie nie uzyskuje on dochodów i w dalszym ciągu przebywa w jednostce penitencjarnej.